

Sygn. akt II Ca 1420/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Beata Stachowiak (spr.)

Sędziowie: Sędzia SO Jarosław Jaroń

Sędzia SO Anna Kuczyńska

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu XIV Wydział Cywilny

z dnia 11 marca 2015r.

sygn. akt XIV C 3013/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 600 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia SO Beata Stachowiak Sędzia SO Jarosław Jaroń Sędzia SO Anna Kuczyńska

Sygn. akt II Ca 1420/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2015 r. w sprawie o sygn. akt XIV C 3013/14 Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej XIV Wydział Cywilny, w punkcie I zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powódki J. S. kwotę 8 166 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, a w punkcie II zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.626,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 15 sierpnia 2013 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku, którego został uszkodzony pojazd marki H. nr rej. (...) stanowiący własność (...) SA, używany na podstawie umowy leasingu przez K. L. dla celów prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Pojazd, którym kierował sprawca był przedmiotem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) u strony pozwanej. W dniu 19 sierpnia 2013r.

poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody u strony pozwanej, a w dniu 21 sierpnia 2013 r. strona poszkodowana przeprowadziła oględziny pojazdu. W dniu 28 sierpnia 2013 r. poszkodowany pozostawił pojazd do naprawy w warsztacie (...) Sp. z o.o. w L., w dniu 2 września 2013r. pojazd został poddany drugim oględzinom. Dnia 3 września 2013r. warsztat odebrał części zamówione do naprawy, a następnie w dniu 11 września 2013r. warsztat otrzymał zaakceptowany przez ubezpieczyciela kosztorys naprawy. W dniu 1 października 2013r. pojazd wydano po naprawie. W dniu 29 sierpnia 2013r. K. L. zawarł z powódką w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...) nr rej. (...); K. L. korzystał z auta zastępczego na tych samych zasadach jak z auta uszkodzonego, wykorzystując je dla celów prowadzonej działalności gospodarczej. W umowie strony ustaliły wysokość stawki dziennej na kwotę 250 zł netto; nadto ustaliły, iż koszt podstawienia pojazdu obliczony zostanie według ilości przejechanych kilometrów, a koszt odbioru ustaliły na kwotę 50 zł netto.

Pojazd zastępczy został dostarczony przez powódkę w dniu 29 sierpnia 2013r. do miejsca prowadzenia przez K. L. działalności gospodarczej w L. ul. (...). K. L. zwrócił powódce pojazd zastępczy w dniu 2 października 2013r. niezwłocznie po zakończeniu naprawy pojazdu. Zwrot pojazdu miał miejsce we W..

Z tytułu najmu pojazdu zastępczego powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) obciążając poszkodowanego kwotą 11.495,58 zł brutto (9.346 zł netto). Na kwotę tę złożyła się: opłata za podstawienie pojazdu w kwocie 671,68 zł brutto (546 zł netto), opłata za odbiór pojazdu w kwocie 61,50 zł brutto (50 zł netto) oraz opłata za najem w kwocie 10 762,50 zł brutto (8 750 zł netto), stanowiąca iloczyn stawki dziennej 307,50 zł brutto (250 zł netto) i 35 dni najmu (od dnia 29 sierpnia 2013r. do dnia 2 października 2013r.). Przy obliczaniu należności za podstawienie pojazdu powódka uwzględniła przejazd na trasie W. – L. – W. (78 km x 2), tj. 156 km x 3,5 zł netto/km. K. L. zapłacił powódce w dniu 2 października 2013r. z tytułu najmu pojazdu zastępczego kwotę 2 149,58 zł stanowiącą równowartość naliczonego przez powódkę podatku VAT.

Umową przelewu wierzytelności zawartą w formie pisemnej w dniu 2 października 2013r. powódka nabyła od K. L. wierzytelność wobec strony pozwanej wynikającą z najmu auta zastępczego, w związku ze szkodą z dnia 15 sierpnia 2013r. Pismem z dnia 15 listopada 2013r. doręczonym w dniu 19 listopada 2013r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty za fakturę VAT tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pismem z dnia 6 grudnia 2013r. strona pozwana poinformowała powódkę o przyznaniu kwoty 1.180 zł netto z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, uwzględniającej okres 6 dni, na który złożył się okres: 3 dni technologicznego okresu naprawy, 2 dni organizacyjnych i 1 dzień wolny od pracy, przy stawce dziennej 180 zł netto. Nadto strona pozwana uznała za zasadny koszt podstawienia pojazdu w kwocie 50 zł netto i koszt odbioru pojazdu w kwocie 50 zł netto.

Strona pozwana zapłaciła powódce kwotę 1 180 zł w dniu 9 grudnia 2013r. Stawka dobową najmu marki F. (...) stosowana przez powódkę w prowadzonej przez nią działalności gospodarczej w wysokości 250 zł netto, została uwzględniona i wypłacona w sprawach dotyczących odszkodowania za skutki wypadków komunikacyjnych przez (...) SA, (...) SA i (...). (...) SA uwzględnił również koszty podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego. Strona pozwana uwzględniła stawkę najmu za pojazd klasy niższej w wysokości 220 zł netto za dobę. Poszkodowany był podatnikiem podatku VAT.

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione w całości. Uzasadniając orzeczenie Sąd Rejonowy wskazał, że zgłoszone przez powódkę roszczenia przysługiwały jej zarówno, co do zasady, (co potwierdza częściowa kompensacja tych roszczeń przez stronę pozwaną na etapie przedsądowym), jak i co do wysokości. Sąd Rejonowy wskazał, że normalnym następstwem wypadku komunikacyjnego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli, więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Odszkodowanie obejmuje, zatem również koszty wynajmu pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie naprawy samochodu. Sąd meriti powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał m.in., że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie,

gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Ponadto wynajęcie pojazdu zastępczego dla dalszego prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, w której uszkodzony pojazd służył powodowi w takim właśnie celu, należy ocenić, jako prawidłowe działanie poszkodowanego, minimalizujące szkodę, ponieważ dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej mogłyby przewyższyć koszty wynajęcia pojazdu zastępczego. Zatem poniesienie przez poszkodowanego kosztów wynajmu pojazdu zastępczego na skutek pozbawienia możliwości korzystania z własnego samochodu uszkodzonego na skutek wypadku spowodowanego przez innego uczestnika ruchu, pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę i stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 k.c.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, ustalony stan faktyczny uzasadniał przyjęcie, że okresem, za który powódce przysługuje zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego jest okres, w którym poszkodowany był faktycznie pozbawiony możliwości korzystania z pojazdu, a nie tylko czas technologicznego okresu naprawy. Natomiast pozwana nie ma racji, zarzucając, iż powódka nie wykazała okoliczności związanych z koniecznością najmu samochodu zastępczego przez okres dłuższy niż uznany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany korzystał z pojazdu codziennie, pojazd służył mu do celów prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w aktualnych realiach życia codziennego korzystanie z pojazdu jest normą, a nie wyjątkiem. Skoro, zatem poszkodowany zmuszony był korzystać z pojazdu zastępczego przez okres 35 dni to właśnie za ten okres ubezpieczyciel zobowiązany jest zwrócić koszty najmu pojazdu.

Za zbędne przy tym Sąd Rejonowy uznał przeprowadzenie wnioskowanego przez stronę pozwaną dowodu z opinii biegłego pozwalającego na ustalenie, jaki był zasadny technologicznie czas naprawy uszkodzonego pojazdu. Jak bowiem wynikało z ustalonego stanu faktycznego, w dniu 28 sierpnia 2013r. poszkodowany pozostawił pojazd do naprawy

w warsztacie (...) Sp. z o.o. w L.; w dniu 2 września 2013r. pojazd został poddany drugim oględzinom; w dniu 3 września 2013r. warsztat odebrał części zamówione do naprawy; w dniu 11 września 2013r. warsztat otrzymał zaakceptowany przez ubezpieczyciela kosztorys naprawy; w dniu 1 października 2013r. pojazd wydano po naprawie; w dniu 2 października 2013 r. pojazd zastępczy został zwrócony powódce. Ustaleń w tym zakresie Sąd pierwszej instancji dokonał na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach szkody, jak również na podstawie zestawienia czynności przedłożonego przez powódkę sporządzonego przez warsztat naprawczy (k.7); strona pozwana do tego dokumentu w żaden sposób się nie odniosła, zatem należało, iż nie kwestionuje powyższych okoliczności.

Zdaniem Sądu Rejonowego oceniając czas, za który należy się zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego nie można pominąć okoliczności, że obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody, a brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można jednak było w ocenie Sądu pierwszej instancji, zarzucić ani powódce ani poszkodowanemu, że swoim działaniem doprowadzili do zwiększenia szkody. Podnoszony w tym zakresie zarzut strony pozwanej, że poszkodowany nie informował jej o wynajmie pojazdu zastępczego ani o trudnościach związanych z koniecznością naprawy pojazdu bez uzasadnionej zwłoki i pozbawił w ten sposób stronę pozwaną możliwości zminimalizowania ryzyka i kosztów, w ocenie Sądu Rejonowego nie znalazł oparcia w materiale dowodowym sprawy. Przez cały czas postępowania likwidacyjnego poszkodowany współpracował z ubezpieczycielem i przekazywał mu dokumenty niezbędne do ustalenia zakresu szkody, a po wtóre z dokumentacji złożonej przez stronę pozwaną nie wynika, ażeby poszkodowany miał obowiązek przed wynajęciem pojazdu zastępczego zwracać się do pozwanej o akceptację stawek stosowanych przez wybrany przez nią zakład.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż wystarczającym było, zatem, że po zawarciu między poszkodowanym, a powódką umowy cesji ubezpieczyciel został o tym poinformowany i przekazano mu wówczas zarówno tę umowę, jak i umowę najmu pojazdu wraz z fakturą wystawioną przez powódkę.

Sąd Rejonowy rozpatrując brzmienie art. 361 k.c. w kontekście usprawiedliwionej wysokości stawki najmu i odnosząc się w ten sposób do zarzutów strony pozwanej odnośnie zawyżonej przez powódkę ceny najmu pojazdu stwierdził, że obowiązku odszkodowawczego

nie wyznaczają samodzielnie wszystkie koszty obciążające poszkodowanego, ale tylko te koszty, które zostały udokumentowane i które pozostają w związku przyczynowym ze

zdarzeniem powodującym szkodę, a więc koszty uzasadnione. Powódka przedkładając w postępowaniu dowody z dokumentów w postaci umowy najmu auta zastępczego i faktury VAT bez wątpienia udowodniła, że z tego tytułu poszkodowanego obciążała łączna kwota na którą składały się koszty dostarczenia i odbioru pojazdu zastępczego oraz iloczyn stawki dobowej najmu w kwocie 250 zł netto i okresu trwania najmu. Ciężar dowodu w zakresie tego, że kwota ta przekraczała granicę przeciętnych wydatków z tytułu najmu spoczywał po stronie pozwanej, gdyż to ona na taką okoliczność się powoływała (art. 6 k.c.). Jednakże zdaniem Sądu Rejonowego, strona pozwana nie wykazała, aby dobową stawkę za najem pojazdu w kwocie 250 zł netto wraz z dodatkowymi kosztami dostarczenia i odbioru pojazdu wykraczała poza koszty przeciętne za tego typu usługi. Skoro strona pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powódki co do wysokości stawek za dzień wynajmu pojazdu zastępczego obciążała ją w myśl art. 6 k.c. obowiązek wykazania, iż przyjęta przez powódkę stawka za dzień najmu rażąco odbiega od stawek występujących na rynku lokalnym, a co za tym idzie uzyskane przez nią odszkodowanie jest wygórowane i prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia. Strona pozwana nie przedłożyła jednak żadnych konkretnych dowodów, poza wnioskiem o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który Sąd Rejonowy oddalił uznając, że okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest ustalenie przeciętnych stawek obowiązujących na rynku lokalnym, do czego nie są wymagane wiadomości specjalne, lecz ustalenie, czy stawki najmu stosowane przez powódkę są rażąco wygórowane. Na taką zaś okoliczność wniosek ten nie został zgłoszony. Nie sposób również zdaniem Sądu pierwszej instancji przyjąć argumentacji strony pozwanej, że poszkodowany mógł i powinien był korzystać z tańszych usług aniżeli oferowane przez przedsiębiorstwo powódki oraz, że winien był uzyskać zgodę ubezpieczyciela na najem pojazdu w danej stawce. Sąd Rejonowy wskazał, iż w orzecznictwie wielokrotnie wskazywano na brak obowiązku poszkodowanego poszukiwania najtańszej opcji naprawienia szkody i stanowisko to podzielił również Sąd pierwszej instancji wskazując dodatkowo, że żaden przepis prawa nie nakładał w niniejszej

sprawie na poszkodowanego uzyskiwania akceptacji ubezpieczyciela na wybór danej wypożyczalni. Nadto w ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana nie podważyła skutecznie zasadności obciążenia poszkodowanego opłatami za dostarczenie i odbiór pojazdu zastępczego. W umowie najmu strony przewidziały, bowiem odpłatność i za tego typu usługi. Powódka wskazała w wystawionej fakturze VAT sposób rozliczenia tych opłat, strona pozwana zaś w żaden sposób się do niego nie odniosła. Nadto nie sposób też oczekiwać od

poszkodowanego, że skorzysta ze środków komunikacji publicznej, by dojechać po pojazd zastępczy i następnie, że odstawi go do siedziby przedsiębiorcy. Jeżeli bowiem poszkodowany miałby realizować swoje cele prywatne lub zawodowe przy wykorzystaniu środków komunikacji publicznej, wówczas nie zdecydowałby się w ogóle na najem pojazdu zastępczego.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy zważył, że zasadne było domaganie się przez powódkę przyznania na jej rzecz odszkodowania w związku z najmem auta zastępczego za okres od dnia 29 sierpnia 2013r. do dnia 2 października 2013r. (35 dni) przy zastosowaniu stawki dobowej najmu w kwocie 250 zł netto wraz z kosztami dodatkowymi podstawienia i odbioru auta, a więc kwoty łącznej 9 346 zł netto. Po obniżeniu tejże kwoty o kwotę już wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym na rzecz powódki należało zasądzić kwotę

8 166 zł netto. Orzeczenie w zakresie odsetek od dochodzonej należności głównej znalazło oparcie w treści art. 481 § 1 k.c., w związku z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 392). Powódka żądała odsetek od dnia 7 grudnia 2013r., jako od dnia następującego po dniu zapłaty przez stronę pozwaną odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego, a które to żądanie, mając na uwadze powołane przepisy Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jak w punkcie II sentencji wyroku zapadło w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła **strona pozwana** zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 328 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c., bowiem Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o sporządzenie pisemnej opinii biegłego na okoliczność uzasadnionego technologicznie czasu

naprawy, a także ustalenia przeciętnej stawki obowiązującej na rynku w miejscu zamieszkania powódki za najem pojazdu wynajmowanego;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 k.p.c., bowiem ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania wymagało wiadomości specjalnych, Sąd natomiast ich nie posiada, winien zatem z urzędu powołać biegłego z zakresu techniki i mechaniki samochodowej;

3. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c., bowiem ocena wnioskowanych przez pozwaną dowodów winna mieć charakter swobodny a nie dowolny;

4. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że przedłożony przez powódkę materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia udowodnienia wysokości roszczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, jako oczywiście bezzasadnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest niezasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy uznał ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, jako prawidłowy i zgodny z zebraniem materiałem dowodowym, a w konsekwencji przyjął te ustalenia za własne. Sąd Odwoławczy podzielił także ocenę prawą stanu faktycznego i ocenę zgromadzonych dowodów oraz wyciągnięte na ich podstawie wnioski, co zwalnia z potrzeby ponownego przytaczania powołanych już trafnych argumentów.

Przechodząc do analizy zasadności zarzutów apelacyjnych wskazać należy, że podniesione przez apelującą zarzuty naruszenia art. 328 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność uzasadnionego technologicznie czasu naprawy, ustalenia przeciętnej stawki obowiązującej na rynku w miejscu zamieszkania powódki za najem pojazdu, a nadto samodzielnego ustalenia przez Sąd Rejonowy wysokości należnego powodce odszkodowania w sytuacji kiedy wymagało to wiadomości specjalnych, a w konsekwencji winien zostać z urzędu powołany biegły z zakresu techniki i mechaniki samochodowej, nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że niezrozumiałym jest zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. Strona pozwana, bowiem nie wskazała na czym to naruszenie polegało, zaś argumentacji odnoszącej się do tych zarzutów nie sposób również odnaleźć w treści uzasadnienia apelacji. Wobec powyższego zarzuty te nie mogły zostać skutecznie poddane ocenie Sądu Odwoławczego.

Także zarzut naruszenia 278 k.p.c. nie mógł być przedmiotem oceny Sądu Okręgowego. Zauważyć należy, że zakresem kognicji Sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację objęte są niezaskarżalne postanowienia Sądu pierwszej instancji, tj. niekończące postępowania w sprawie i niepodlegające zaskarżeniu na podstawie art. 394 § 1 pkt 1-12

lub przepisów szczególnych. Niezaskarżalność postanowień dowodowych nie oznacza, że strona została pozbawiona możliwości kontroli działań Sądu w tym zakresie. W myśl, bowiem art. 380 k.p.c. Sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia Sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Niemniej jednak warunkiem przeprowadzenia stosownej kontroli, zgodnie z dyspozycją art. 380 k.p.c., jest zawarcie w apelacji wniosku o rozpoznanie tego postanowienia, a nadto wniosek taki, w przypadku środków zaskarżenia wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników, powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania im treści wprost w nich niewyrażonych.

Z wniesionej przez stronę pozwaną apelacji nie wynika intencja uruchomienia kontroli postanowienia dowodowego wydanego na rozprawie w dniu 4 marca 2015 r., a przewidzianej w art. 380 k.p.c. Tym samym zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. nie mógł być skutecznie poddany ocenie Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu Okręgowy nie był również zasadny zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na który powołuje się powódka nie może być uznane za skuteczne, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, że ocena dokonana przez sąd przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 1512/14 LEX nr 1679969). Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie strony o innej doniosłości

poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998r., II KKN 4/98). Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie, czego zabrakło w apelacji, będącej w istocie jedynie polemiką z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Wskazać należy, iż ocena dowodów należy do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym nie zachodzi także w sytuacji, gdy jest on sprzeczny, a ustalenia Sądu są zgodne z tą częścią materiału dowodowego, którą Sąd uznał za wiarygodną, odmawiając wiarygodności pozostałej części materiału dowodowego. W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie całokształtu materiału dowodowego, a następnie prawidłowo go ocenił, wskazując przy tym dowody na których się oparł, co znalazło wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Natomiast skarżąca nie wykazała, by poza oceną Sądu pozostały jakieś dowody, albo by ocena ich była rażąco wadliwa czy też sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. Sąd Rejonowy przeanalizował, bowiem dowody, stosując dyrektywy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania, opartego o wszechstronną analizę materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dlatego też za niewystarczające należało uznać oparcie przez stronę skarżącą zarzutów apelacji w tym zakresie wyłącznie na własnym przekonaniu o innej, niż przyjął Sąd pierwszej instancji wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Sąd Rejonowy odniósł się do żądania pozwu, uwzględniając przedłożone przez strony dowody, oraz mając na względzie obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadę kontrydiktoryjności. Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Ustosunkowując się do konieczności dopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji z urzędu dowodu z opinii biegłego to prawidłowo sformułowany zarzut wymagał odwołania się do art. 232 zd. 2 k.p.c., czego w apelacji zabrakło. Jedynie zatem dodatkowo należy wskazać, że niewątpliwie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jest potrzebne w razie wystąpienia sytuacji wymagającej wiadomości specjalnych. Takimi są wiadomości wykraczające poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób inteligentnych i ogólnie wykształconych. Tymczasem kwestia ustalenia stawki najmu pojazdu zastępczego czy też uzasadnionej technologicznie czasu naprawy nie mieszczą się w kategorii wiadomości specjalnych. Wiedza w zakresie wysokości stawek najmu pojazdów zastępczych jest

ogólnie dostępna w różnego rodzaju reklamach, cennikach i innych źródłach informacji, a zrozumienie i interpretacja zaczerpniętych z nich informacji nie nastęrczają trudności. W ocenie Sądu Okręgowego nawet gdyby istniała możliwość znalezienia tańszej oferty, to poszkodowanemu nie można czynić zarzutu, że z takiej nie skorzystał i zmniejszać należnego odszkodowania. Skoro informacje o stawkach za wynajem samochodu zastępczego są dostępne dla każdego zainteresowanego, to strona pozwana czyniąc zarzut, że poszkodowany wybierając ofertę powódki zapłacił stawkę za wynajem nadmiernie wygórowaną, powinien był taką okoliczność wykazać. Strona pozwana na te okoliczność nie zaferowała żadnego materiału dowodowego.

Należy dodać, że Sąd Okręgowy podziela również pogląd Sądu Rejonowego, iż w przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela opartej na umowie ochrony odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku wobec poszkodowanego, odpowiedzialność ta obejmuje, co do zasady rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swego pojazdu i nie można jej ograniczyć do okresu „technologicznie uzasadnionej naprawy”, wynikającej z kalkulacji sporządzonej przez pozwaną. Okres uzasadnionej technologicznie naprawy jest jedynie pewnym wyliczeniem teoretycznym opartym na założeniu, iż wszystkie czynności związane z naprawą mogą zostać wykonane w przyjętych teoretycznie czasokresach, ustalonych standardowo dla ułatwienia wszelkich rozliczeń związanych z naprawą pojazdów mechanicznych. Te teoretyczne założenia muszą jednak zostać w każdym przypadku skonfrontowane z okolicznościami konkretnej sprawy, w której występują czynniki wpływające na wydłużenie szacowanego czasu niezbędnego dla dokonania naprawy pojazdu. Podkreślić należy, że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków potrzebnych na sfinansowanie czasowego używania zastępczego środka komunikacji, w związku z faktyczną niemożliwością korzystania przez poszkodowanego z uszkodzonego pojazdu. W rozpoznawanej sprawie powódka niewątpliwie wykazała, że czas wynajmu pojazdu zastępczego był uzasadniony. Zauważyć należy, że Sąd pierwszej instancji przeprowadzając postępowanie dowodowe dopuścił dowody z dokumentów znajdujących się w aktach szkody na okoliczność przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, które miało na celu naprawienie całkowitej szkody obejmującej straty majątkowe poszkodowanego, w tym koszty wynajęcia samochodu zastępczego, o co wniosowała strona pozwana. Wnikliwa analiza tak zgromadzonego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, doprowadziła zaś Sąd Rejonowy do trafnych wniosków, których nie udało się podważyć stronie skarżącej.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia przepisu art. 6 k.c., a które to naruszenie polegać miało błędnym przyjęciu, że przedłożony przez powódkę materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia udowodnienia wysokości roszczenia. Należy zaznaczyć, że uregulowanie art. 6 k.c. stanowi o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki nieudowodnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Przytoczony przepis zawiera jedynie ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i określa reguły dowodzenia, nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia, wobec czego powołanie go w apelacji nie może być skuteczne bez wskazania przepisu prawa materialnego stanowiącego postawę rozstrzygnięcia i konkretyzującego rozkład ciężaru dowodu w danym wypadku. Zasadne kwestionowanie prawidłowości uznania przez Sąd, że przeprowadzone w sprawie dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na danej stronie procesu, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów postępowania, nie zaś przepisu art. 6 k.c. Nie reguluje on kwestii oceny skuteczności wykazania dowodzonych okoliczności, ponieważ kwestia ta podlega ocenie w świetle przepisów procesowych. O naruszeniu przepisu art. 6 k.c. można by zatem mówić dopiero wówczas, gdyby Sąd orzekający przypisał obowiązek innej stronie, niż tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 marca 2012 r., sygn. akt I ACa 97/12). W rozpoznawanej sprawie strona apelująca, poza naruszeniem przepisu art. 6 k.c., sformułowała jedynie nietrafne, jak już podniesiono we wcześniejszej części rozważań, zarzuty dotyczące dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów w toku procesu. A zatem powołanie w dalszej części apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 6 k.c. bez korelacji z konkretnymi przepisami prawa materialnego, nie mogło stanowić skutecznej próby podważenia zaskarżonego orzeczenia.

Ze względów wskazanych powyżej, apelacja strony pozwanej, jako niemająca uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sędzia SO Sędzia SO Sędzia SO

Beata Stachowiak Jarosław Jaroń Anna Kuczyńska